

Sygn. akt VI RCa 258/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2015 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Blesińska

Sędziowie: SO Jolanta Biernat-Kalinowska

SR del do SO Maja Jabłońska (spr.)

protokolant: st. sekr. sąd. Anna Greifenberg-Krupa

po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2015 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. P.**

przeciwko **M. P.**

o ustanowienie przez sąd rozdzielności majątkowej

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Piszcu

z dnia 5 sierpnia 2015 roku

sygn. akt III RC 142/15

I. oddala apelację ;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 40 (czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Sygn. akt VI RCa 258/15

UZASADNIENIE

Powódka K. P. wytoczyła powództwo o ustanowienie z dniem 18 grudnia 2013 roku rozdzielności majątkowej między nią a pozwanym M. P.. Uzasadniając żądanie podniosła, że strony zawarły związek małżeński (...)roku. Małżonkowie nie zawierali umów majątkowych małżeńskich. Zamieszkiwali wspólnie do grudnia 2013 roku. Rozkład pożycia rozpoczął się w 2011 roku, kiedy to pozwany wyjechał po raz pierwszy na misję do A.. Rozłąka, utrzymujące się osamotnienie powódki w zakresie spełniania codziennych obowiązków domowych, skutkowały ewidentnym osłabieniem więzi między małżonkami. Po powrocie pozwanego z misji relacje stron nie uległy poprawie. Ponadto pozwany, bez konsultacji z powódką, w marcu 2013 roku po raz kolejny wyjechał na misję do A., tym razem na okres 9 miesięcy. Do kraju wrócił w grudniu 2013 roku. Po powrocie pozwanego małżonkowie nie podjęli pożycia, zaś w dniu 18 grudnia 2013 roku pozwany wyprowadził się z domu. Taki stan rzeczy utrzymuje się do chwili obecnej. Od dnia wyprowadzki pozwanego strony nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego. Ich kontakty praktycznie ustały.

Pozwany M. P. wniósł o odrzucenie pozwu. Wskazał, że w dacie wniesienia przedmiotowego powództwa, przed Sądem Okręgowym w Olsztynie w sprawie VI RC 164/14 toczyło się postępowanie apelacyjne od wyroku rozwodowego z dnia 29 grudnia 2014 roku, które to postępowanie zostało umorzone postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 28 kwietnia 2015 roku, z uwagi na cofnięcie apelacji przez pozwanego. Tym samym wyrok rozwodowy uprawomocnił się 6 lutego 2015 roku i z tym dniem między stronami powstała rozdzielnosc majątkowa.

Niezależnie od powyższego pozwany podniósł, że w przedmiotowej sprawie nie zachodzą ważne powody, o których mowa w art. 52 § 2 kro, uzasadniające ustanowienie przez sąd rozdzielnosci majątkowej między stronami z datą wsteczną, zaś tezy przytoczone w pozwie są nieprawdziwe.

Sąd Rejonowy w Piszcu, wyrokiem z dnia 5 sierpnia 2014 roku w sprawie III RC 142/15 oddalił powództwo.

Sąd Rejonowy ustalił, że K. P. i M. P. zawarli związek małżeński (...) roku w B.. Z małżeństwa posiadają jedno dziecko. Małżonkowie nie zawierali umów majątkowych małżeńskich. Dnia 18 grudnia 2013 roku M. P. wyprowadził się z domu i od tego czasu małżonkowie żyli w rozłączeniu. Nie prowadzili wspólnego gospodarstwa domowego. Nie podejmowali wspólnie decyzji finansowych. Każda ze stron dysponowała swoimi pieniędzmi. Taki stan rzeczy skutkował wytoczeniem przez K. P. powództwa o rozwód w dniu 31 stycznia 2014 roku. Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 29 grudnia 2014 roku wydanym w sprawie VI RC 164/14 rozwiązał przez rozwód małżeństwo K. P. i M. P. – z winy obu stron. M. P. w terminie ustawowym wniósł zapowiedź apelacji. Odpis uzasadnienia wraz z odpisem wyroku rozwodowego doręczono M. P. w dniu 22 stycznia 2015 roku. W dniu 2 lutego 2015 roku M. P. wniósł apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 29 grudnia 2014 roku wydanego w sprawie VI RC 164/14 w zakresie rozstrzygnięcia dotyczącego władzy rodzicielskiej, kontaktów ojca z dzieckiem i alimentów. Odpis apelacji doręczono K. P. w dniu 17 lutego 2015 roku. Pismem z dnia 23 kwietnia 2015 roku M. P. cofnął apelację, wobec czego Sąd Apelacyjny w Białymstoku postanowieniem z dnia 28 kwietnia 2015 roku postępowanie apelacyjne umorzył. Wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie w punkcie I, dotyczącym rozwiązania małżeństwa K. P. i M. P. przez rozwód, nie został zaskarżony przez żadną ze stron i uprawomocnił się 6 lutego 2015 roku.

Wobec tak poczynionych ustaleń Sąd Rejonowy zważył, iż materiał dowodowy zgromadzony w przedmiotowej sprawie bezspornie wykazał, że strony zamieszkiwały wspólnie do dnia 18 grudnia 2013 roku, to jest do dnia, w którym pozwany wyprowadził się z domu. Od tego momentu strony żyły w separacji faktycznej, nie prowadziły wspólnego gospodarstwa domowego, nie podejmowały wspólnych decyzji dotyczących majątku. Każda ze stron dysponowała swoimi pieniędzmi. Taki stan rzeczy skutkował wytoczeniem przez K. P. powództwa o rozwód w dniu 31 stycznia 2014 roku.

Wyrok rozwodowy został ogłoszony 29 grudnia 2014 roku. Zapowiedź apelacji złożył pozwany. Odpis uzasadnienia wyroku doręczono pozwanemu w dniu 22 stycznia 2015 roku. W terminie ustawowym pozwany wniósł apelację, lecz tylko od rozstrzygnięcia zawartego w punkcie II., III. i IV. wyroku, to jest rozstrzygnięcia dotyczącego władzy rodzicielskiej, kontaktów ojca z dzieckiem i alimentów. Nie wniósł apelacji od rozstrzygnięcia dotyczącego rozwodu zawartego w punkcie I. wyroku. W konsekwencji wyrok w tym zakresie uprawomocnił się po upływie 14 dni od daty doręczenia pozwanemu odpisu uzasadnienia wyroku, a zatem w dniu 6 lutego 2015 roku, co też wynika z zarządzenia technicznego wydanego przez Sędziego Sądu Okręgowego w Olsztynie, znajdujące się na karcie 198 akt sprawy VI RC 164/14. Ponadto, odpis prawomocnego wyroku rozwodowego Sąd Okręgowy w Olsztynie z urzędu przesłał Urzędowi Stanu Cywilnego w B., co znajduje wyraz w załączonym do akt niniejszej sprawy odpisie skróconym aktu małżeństwa stron (k. 20-20v), gdzie w punkcie 7. widnieje adnotacja „Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 29.12.2014, sygn. akt: VI RC 164/14, prawomocnym z dniem 06.02.2015 orzekł rozwód małżeństwa, którego zawarcie potwierdza niniejszy akt”.

Zgodnie z treścią art. 52 § 1 i 2 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, każdy z małżonków może z ważnych względów żądać ustanowienia przez sąd rozdzielnosci majątkowej. W wyjątkowych wypadkach sąd może ustanowić rozdzielnosc z datą wcześniejszą niż dzień wytoczenia powództwa, w szczególności jeśli małżonkowie żyli w rozłączeniu.

Zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem Sądu Najwyższego, wniesienie pozwu o rozwód do sądu okręgowego nie wyłącza możliwości złożenia w sądzie rejonowym pozwu o ustanowienie rozdzielności majątkowej małżeńskiej. Wniesienie pozwu o rozwód nie powoduje także zawieszenia wcześniej wszczętego postępowania w sprawie o ustanowienie przez sąd rozdzielności majątkowej. Należy jednak podkreślić, że w przypadku orzeczenia rozwodu powstaje z mocy prawa rozdzielność majątkowa, ale z datą uprawomocnienia się orzeczenia o rozwodzie, dlatego ustawodawca przewiduje możliwość wniesienia powództwa o ustanowienie rozdzielności majątkowej małżeńskiej w czasie trwania sprawy o rozwód, jeżeli jeden z małżonków chce ustanowić rozdzielność majątkową z datą wcześniejszą niż data uprawomocnienia się wyroku o rozwód. Natomiast po rozwiązaniu małżeństwa, wytoczenie powództwa o ustanowienie przez sąd rozdzielności majątkowej jest niedopuszczalne.

Powódka wytoczyła przedmiotowe powództwo w dniu 23 marca 2015 roku, a zatem po prawomocnym rozwiązaniu małżeństwa stron przez rozwód. W sprawie rozwodowej doręczono jej w dniu 17 lutego 2015 roku odpis apelacji wniesionej przez M. P. (k. 179 akt sprawy VI RC 164/14 Sądu Okręgowego w Olsztynie), zatem powódka zdawała sobie sprawę, że wyrok w zakresie rozstrzygnięcia o rozwodzie nie został zaskarżony.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Rejonowy powództwo oddalił, gdyż w dacie wniesienia powództwa strony nie były już małżeństwem i z mocy prawa łączyła ich rozdzielność majątkowa.

Apelację od wymienionego wyroku złożyła powódka. Powódka zaskarżając wymieniony wyrok w całości i zarzuciła mu sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez błędne ustalenie, iż wyrok wydany przez Sąd Okręgowy w Olsztynie w sprawie sygn. akt VI RC 164/14 w zakresie orzeczenia o rozwiązaniu poprzez i rozwód małżeństwa stron uprawomocnił się dnia 6 lutego 2015 r., co skutkowało błędnym ustaleniem, iż wniesienie przez K. P. powództwo o ustanowienie rozdzielności majątkowej pomiędzy stronami nastąpiło w chwili gdy, strony nie łączyła już wspólność majątkowa małżeńska, Jednocześnie z ostrożności procesowej powódka zarzuciła naruszenie prawa materialnego, to jest przepisu art. 56 § 1 w zw. z art. 58 krio w zw. z art. 363 § 1 i 3 kpc, poprzez jego błędną wykładnię i zastosowanie w zakresie stwierdzenia, iż zaskarżenie wyroku orzekającego o rozwiązaniu małżeństwa stron poprzez rozwód w części dotyczącej orzeczenia o wykonywaniu władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi stron nie skutkuje zaskarżeniem ww. wyroku w całości i tym samym nie skutkuje niemożliwością uprawomocnienia się ww. wyroku w części rozwiązującej małżeństwo stron poprzez rozwód a co za tym idzie ustaniem wspólności majątkowej małżeńskiej pomiędzy stronami. W związku z powyższym strona powodowa, na podstawie art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c. wniosła zmianę zaskarżonego orzeczenia i uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą wg norma przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji strona powodowa wskazała na stan faktyczny w niniejszej sprawie oraz podstawy na jakich odparł się Sąd Rejonowy rozstrzygając w sprawie. Skarżący wskazał, iż w punkcie III i IV Sąd Okręgowy w wyroku rozwodowym orzekł o kontaktach pozwanego z synem i o ponoszeniu kosztów utrzymania i wychowania małoletniego syna przez stron. M. P. w terminie ustawowym, 2 lutego 2015 r. wniósł apelację od wymienionego wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 29 grudnia 2014 r. wydanego w sprawie w zakresie rozstrzygnięcia dotyczącego: władzy rodzicielskiej, kontaktów ojca z dzieckiem i alimentów na rzecz małoletniego syna. W związku z cofnięciem przez pozwanego apelacji w dniu 23 kwietnia 2015 r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku umorzył postępowanie apelacyjne postanowieniem z dnia 28 kwietnia 2015 r, a wyrok rozwodowy uległ uprawomocnieniu, jako orzeczenie niezaskarżone przez żadną ze stron. Wobec powyższego Strona powodowa wskazała na powszechnie przyjmowaną zasadę integralności wyroku rozwodowego. Z przepisów art 57 § 1 i art. 58 krio jednoznacznie wynika, że sprawa rozwodowa nie jest w ujęciu polskiego ustawodawcy sprawą, której meritum wyłącznie kwestii ewentualnego rozwiązania małżeństwa. Dotyka ona bowiem znacznie szerszej materii, w której sąd orzeka także o rozmaitych istotnych aspektach dotyczących danej rodziny. Powyższe znajduje potwierdzenie w sądowej linii orzeczniczej, której przykładem jest uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 października 1970 r. (sygn. akt III CZP 6/70).

Przepisy Kodeksu Rodzinnego i Opiekuńczego realizują więc założenie, które określa się jako zasadę integralności wyroku rozwodowego (art. 57 § 1 i art. 58 krio). Skarżący wskazał, iż Sąd Najwyższy podkreśla, że zasada integralności

wyroku rozwodowego została przez ustawodawcę wprowadzona, by chronić szczególnie doniosłe interesy wszystkich członków rodziny, a więc nie tylko małżonków biorących udział w procesie, ale także ich wspólnych dzieci. Ponadto zasada ta wiąże się ściśle z przesłankami rozwodowymi w ujęciu polskiego prawa. Wynika z nich, że dopuszczalność rozwodu nie zależy wyłącznie od samego faktu powstania trwałego i zupełnego rozkładu pożycia małżeńskiego stron, lecz także od przyczyn tego rozkładu, a także od wpływu, jaki orzeczenie rozwodowe może wyrzucić na sytuację wspólnych dzieci stron. Elementy wymienione w art. 55 § 1 krio stanowią integralną i nierozzerwalną część wyroku rozwodowego. Inaczej rzecz ujmując, oznacza to, że muszą znaleźć się w wyroku rozwodowym. To z kolei prowadzi do jedynej możliwej konkluzji, a mianowicie tezy, iż niemożliwym jest rozwiązanie małżeństwa stron poprzez rozwód bez jednoczesnego uprawomocnienia się wszystkich relewantnych składników wyroku orzekającego rozwiązanie małżeństwa stron poprzez rozwód.

Skarżący zwrócił uwagę, że w przedmiotowej sprawie apelacja pozwanego w sprawie o rozwód skierowana była między innymi przeciwko rozstrzygnięciu o władzy rodzicielskiej nad małoletnim synem stron (pkt. II wyroku), czyli elementowi istotnemu dla całości wyroku w świetle treści przepisu art. 55 § 1 krio statuującego zasadę integralności wyroku w sprawie o rozwód. Sąd jednocześnie zobowiązany jest do rozstrzygnięcia w wyroku rozwodowym o władzy rodzicielskiej nad wspólnym małoletnim dzieckiem rozwodzących się stron. Oznacza to, że bez orzeczenia o wykonywaniu władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi stron postępowania niemożliwe jest orzeczenie rozwodu, ponieważ jest to element konieczny, który wyrok rozwodowy musi regulować. Skarżący podkreślił, że wszystkie rozstrzygnięcia, które obligatoryjnie powinny być zamieszczone w wyroku orzekającym rozwiązanie małżeństwa stron poprzez rozwód, a więc o winie za rozkład pożycia, o władzy rodzicielskiej nad wspólnym małoletnim dzieckiem obojga małżonków oraz o obowiązku każdego z małżonków do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania dziecka, stanowią integralną i nierozzerwalną jego całość.

W związku z powyższym, w ocenie skarżącego niemożliwe jest uprawomocnienie się części wyroku, tj. orzeczenia o rozwodzie, bez uprawomocnienia się wyżej wymienionych pozostałych koniecznych składników tego wyroku. Przykładowo wskazał, że zaskarżenie wyroku rozwodowego jedynie w części dotyczącej rozstrzygnięcia o władzy rodzicielskiej rozwodzących się małżonków, w razie wadliwości tego rozstrzygnięcia i braku podstawy do reformatoryjnego orzeczenia w tym przedmiocie przez sąd odwoławczy, skutkuje uchynieniem całego wyroku rozwodowego i przekazaniem sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia. Powyższą wykładnię potwierdził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 12 listopada 1976 r. (III CZP 54/76). Nie ulega wątpliwości zatem, że zaskarżenie w sprawie o rozwód rozstrzygnięcia Sądu dotyczącego m.in. wykonywania władzy rodzicielskiej należy uważać za zaskarżenie wyroku i rozwodowego w całości, z uwagi na zasadę jednolitości wyroku rozwodowego, szeroko omówioną w linii orzeczniczej Sądu Najwyższego. Skarżący podkreślił doniosłość art. 56 § 2 krio, normującego negatywną przesłankę orzeczenia rozwodu – mianowicie niedopuszczalność rozwodu w sytuacji, w której miałyby na tym ucierpieć dobro wspólnych małoletnich dzieci małżonków albo jeżeli z innych względów orzeczenie rozwodu byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Sąd orzekając o rozwodzie, równolegle decyduje wszakże o losie małoletnich dzieci przyznając stronom lub stronom władzę rodzicielską, ograniczając tę władzę, pozbawiając jej, zawieszając lub przyznając. Zaskarżenie tego rozstrzygnięcia równa się braku rozwiązania sytuacji małoletnich dzieci rozwodzących się małżonków, co pozostaje w sprzeczności z przesłankami orzekania rozwodu. Brak takiego rozstrzygnięcia oznacza niezakończenie sprawy rozwodowej, co skutkuje nieuprawomocnieniem się wyroku rozwodowego w całości dopóty sytuacja dzieci, a więc rozstrzygnięcie o wykonywaniu władzy rodzicielskiej się nie uprawomocni.

Skarżący powołał się również na wysokość opłaty sądowej od apelacji wnoszonej od wyroku rozwodowego. Faktem jest bowiem, iż nie na obowiązku uiszczenia opłaty od apelacji małżonek, który zaskarża wyrok orzekający rozwód jedynie w części na przykład rozstrzygającej o kosztach utrzymania i wychowania małoletniego dziecka, domagając się podwyższenia zasądzonej kwoty alimentów. Znajduje to potwierdzenie w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2007 r. (III CZP 43/07). Natomiast w sytuacji faktycznej z jaką mamy do czynienia na kanwie niniejszej sprawy trzeba podkreślić, iż zaskarżenie wyroku rozwodowego w zakresie pkt II, III, i IV obejmowało elementy stanowiące niezbędne części orzeczenia traktującego o rozwodzie, a co za tym idzie objęte mocy zasady integralności wyroku rozwodowego.

W myśl powyższego, koszt opłaty sądowej od apelacji skierowanej do takiego zakresu wyroku rozwodowego będzie równy opłacie stałej w wymiarze 600,00 zł. Znajduje to potwierdzenie w uchwale z dnia 19 czerwca 2007 r. (III CZP 48/07).

W dalszej części skarżący argumentował, że na gruncie zaistniałego stanu faktycznego, trzeba wskazać, że skoro wyrok rozwodowy został zaskarżony dnia 2 lutego 2015 r. a apelacja została wycofana przez pozwanego 23 kwietnia 2015 r., natomiast umorzenie postępowania apelacyjnego nastąpiło w oparciu o postanowienie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 28 kwietnia 2015 r., to wyrok rozwodowy nie mógł uprawomocnić się w terminie 14 dni od doręczenia jego odpisu pozwanemu (t.j. 6 lutego 2015 r.), jak ustalił Sąd I instancji. Stałoby to w jawnej sprzeczności z zasadą integralności wyroku rozwodowego. Uprawomocnienie mogło nastąpić dopiero z chwilą prawomocnego umorzenia postępowania apelacyjnego, co stanowiło potwierdzenie faktu, iż od w/w wyroku nie była rozpatrywana apelacja żadnej ze stron. Tak zarysowaną sytuację należy uznać za wyjątek od ogólnej zasady wyrażonej w art. 363 § 3 kpc. Podkreślił również, iż nie wiążą Sądu adnotacje dotyczące prawomocności. W związku z czym dnia 23 marca 2015 r., tj. w dniu złożenia przez powódkę wniosku o ustanowienie rozdzielności majątkowej, taki wniosek był uzasadniony oraz ze wszech miar dopuszczalny z uwagi na fakt istnienia wspólności majątkowej małżeńskiej pomiędzy stronami, co miało swą przyczynę w fakcie, iż w tym momencie nie istniał jeszcze stan prawomocności wyroku rozwodowego. Rozdzielność majątkowa powstała pomiędzy stronami z datą uprawomocnienia się wyroku rozwodowego 28 kwietnia 2015 r., co w sposób oczywisty nie wykluczyło możliwości wcześniejszego wystąpienia powódki z wnioskiem o ustanowienie rozdzielności.

Zaznaczył też fakt, iż powódka nie miała wcześniej wiedzy na temat przyszłego działania pozwanego w zakresie wywiedzionej apelacji, którego nie mogła wszakże przewidzieć. Z tej przyczyny nie miała jakichkolwiek podstaw by przyjmować, iż pozwany cofnie wniesioną apelację. Tak czy inaczej, na chwilę wniesienia pozwu, istniejący stan faktyczny wskazywał, że wyrok rozwodowy nie jest prawomocny, co dawało podstawę do stwierdzenia, iż wniesienie powództwa należało uznać za dopuszczalne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna. Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji są prawidłowe tak jak i wnioski Sądu Rejonowego sformułowane na podstawie wymienionego stanu faktycznego. Sąd Okręgowy przyjmuje jako własne ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji.

Wskazać należy, że niewątpliwym jest dopuszczalność wywiedzenia powództwa o ustanowienie przez Sąd rozdzielności majątkowej z datą wsteczną przed uprawomocnieniem się wyroku w sprawie o rozwód. W okolicznościach niniejszej sprawy powódka wywiodła wymienione powództwo już po uprawomocnieniu się wyroku rozwodowego.

Po pierwsze kwestią wymagającą wyjaśnienia w niniejszej sprawie jest data uprawomocnienia się orzeczenia, w przypadku skutecznego cofnięcia apelacji i umorzenia postępowania w tym zakresie. Niewątpliwie wielu komentatorów w takim przypadku stoi na stanowisku, że wówczas jako datę uprawomocnienia się zaskarżonego wyroku, należy przyjąć datę z jaką prawomocnie umorzono postępowanie (tak między innymi Kodeks Postępowania Cywilnego. Komentarz. pod red. A.Marciniaka i K. Piaseckiego, Wydawnictwo CH Beck, str. 1245)

Sąd Okręgowy jednakże nie podziela wymienionego poglądu. Dotychczas bowiem większość komentatorów wskazywała również, wskazując na rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1993 roku I CRN 19/93, opublikowane OSNC 1993/11/205, że wniesienie środka odwoławczego lub innego środka zaskarżenia po upływie przepisanej terminu lub z innych przyczyn niedopuszczalnego nie ma wpływu na datę uprawomocnienia się orzeczenia, którego ten środek dotyczy; nie jest nią data prawomocności postanowienia odrzucającego ten środek, lecz data pierwszego dnia po upływie terminu do jego wniesienia. Koncepcję to akceptował między innymi Paweł Grzegorzcyk w Komentarzu do Kodeksu postępowania Cywilnego, do art. 363 k.p.c.

W ocenie Sądu Okręgowego takie odmienne podejście do określenia daty prawomocności orzeczenia, które nie zostało skutecznie zaskarżone, czy to z uwagi na wady samego środka odwoławczego, czy też z uwagi na cofnięcie apelacji jest niezasadne. Brak racjonalnych podstaw takiego dualizmu. Szczególnie, iż Sąd umarzając postępowanie apelacyjne, wywołane cofniętą następnie apelacją, nie bada wymienionego cofnięcia pod kątem przesłanek wymienionych w art. 203 § 2 i 3 k.p.c.

Również w Komentarzu pod redakcją Małgorzaty Manowskiej, wydawnictwa Wolters Kluwer, 2015r., komentując art. 363 k.p.c. wskazano, że gdy od orzeczenia sądu I instancji wniesiony został środek odwoławczy, uprawomocnia się ono co do zasady z chwilą wydania przez Sąd II instancji orzeczenia rozpoznającego zaskarżone orzeczenie. Postanowienie o umorzeniu postępowania, wywołanego cofniętą następnie apelacją, nie jest orzeczeniem rozpoznającym zaskarżone orzeczenie. Jednocześnie w tym samym Komentarzu do art. 375 k.p.c. wskazano, że wydanie postanowienia o umorzeniu postępowania, między innymi wobec cofnięcia apelacji, nie może być uznane za rozpoznanie apelacji (rozważenie jej zarzutów). Z tych względów, w ocenie Sądu Okręgowego jako datę uprawomocnienia się wymienionego orzeczenia należy wskazać datę 6 lutego 2015r.

Po drugie skarżący wskazywał, iż wyrok w sprawie o rozwód między stronami nie mógł uprawomocnić się w punkcie I, przed uprawomocnieniem się pozostałych, niezbędnych rozstrzygnięć, jakie w tej określonej sytuacji procesowej powinny znaleźć się w wyroku rozwodowym tj. dotyczące alimentacji, kontaktów z dzieckiem a przede wszystkim władzy rodzicielskiej. W ocenie Sądu stanowisko to jest błędne.

Niewątpliwie zasada integralności wyroku rozwodowego prezentowana była szeroko w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Ostatecznie wyeksponowano wymienioną zasadę w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 12 października 1970r. (III CZP 6/70, OSNCP 1971, nr 7-8, poz. 117). Nie mniej jednak w wyniku nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego nowelami z dnia 1 marca 1996r i 24 maja 2000 r. a zwłaszcza wobec nowych unormowań dotyczących granic prawomocności oraz zakresu orzekania przez Sąd II instancji i przez sąd kasacyjny odstępianie od zasady integralności wyroku rozwodowego, w szczególności w odniesieniu do orzeczeń, których dotyczą przepisy art. 58 § 2 i 3 krio znalazło proceduralne uzasadnienie (tak: Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, pod red. Kazimierza Piaseckiego, wydanie 4 LexisNexis 2009 rok, str. 547). Również A. Zieliński w artykule „Granice prawomocności wyroku rozwodowego w wypadku jego zaskarżenia” (PS 1999/5/42) wskazywał, że „wyrok rozwodowy, tak jak każdy inny wyrok, podlega ogólnej zasadzie, według której orzeczenie staje się prawomocne w części niezaskarżonej (art. 363 § 1 k.p.c.). Oczywiście, nie dotyczy to sytuacji, kiedy strona (strony) zaskarża wyrok w części orzekającej rozwiązanie małżeństwa”. Podobne stanowisko wyraził również Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 13 stycznia 2010 r. sygn.. akt I ACa 782/09. Również w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2007 r. w sprawie III CZP 43/07, na którą powołuje się skarżący, wyrażono następujące poglądy: „Można sformułować wniosek, że zasada integralności wyroku rozwodowego ma pełne zastosowanie do roszczeń procesowych o charakterze osobistym, które nie mogą być dochodzone w innym postępowaniu niż postępowanie odrębne w sprawie o rozwód (np. roszczenie o orzekanie lub zaniechanie orzekania o winie). W przypadku roszczeń majątkowych dotyczących podziału majątku wspólnego, eksmisji lub podwyższenia alimentów na rzecz wspólnych małoletnich dzieci zasada integralności wyroku rozwodowego nie obowiązuje. We wszystkich tych przypadkach istnieje możliwość dochodzenia roszczeń w innym postępowaniu, nie można zatem twierdzić, że stanowią one integralną część wyroku rozwodowego. Włączenie wymienionych spraw do kognicji sądu orzekającego w sprawie o rozwód podyktowane jest względami ekonomiki procesowej. (...)”. Stwierdzenia te zdecydowanie przeczą tezom prezentowanym w apelacji. Dlatego też, w ocenie Sądu Okręgowego niesłuszna jest teza jakoby wyrok orzekający o rozwiązaniu małżeństwa stron nie mógł się uprawomocnić co do punktu pierwszego, skoro zaskarżone zostały rozstrzygnięcia dotyczące władzy rodzicielskiej i alimentów.

Z powyższych przyczyn orzeczono jak w sentencji orzeczenia, na podstawie art. 385 k.p.c.. Natomiast co do kosztów procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. nakładając na stronę powodową obowiązek zwrotu pozwanemu kosztów procesu, tj. kosztów dojazdu na rozprawę.